

PROF. STEFAN DZIEWULSKI

**ROZWÓJ TERYTORJALNY
MIASTA WARSZAWY
W CIĄGU WIEKÓW
(1230—1930)**

ODBITKA Z „KRONIKI WARSZAWY” III KW.—1933 R.

WARSZAWA

1934

Dar... 1900 r.



Vari

3588

MIEJSKIE ZAKŁADY GRAFICZNE
MIODOWA 23 = TEL. 11-05-17

~~CZYTELNIA KOMUNALNA~~
Al. Jerozolimskie 28

I. EPOKA POWSTANIA MIASTA WARSZAWY.

Warszawa, jako gród i targowisko, powstała na ziemiach, należących do książąt Mazowieckich, w dość późnym stosunkowo okresie. Pochodzi to stąd, że kolonizacja ziem mazowieckich, połączona z trzebieeniem odwiecznych puszczy, posuwała się w dwóch kierunkach: z zachodu na wschód i z południa na północ. Z zachodu kolonizacja szła od Gniezna i Poznania w dół po Wiśle przez Płock, Czerwińsk, Sochaczew. Kolonizacja z południa na północ szła od Krakowa przez Sandomierz, Wiślicę, Kazimierz, Czersk. To też książęta mazowieccy zjednoczyli początkowo pod swą władzą ziemię płocką, kujawską, a następnie dopiero rawską, sochaczewską, czerską, wreszcie warszawską ¹⁾. Że równiny Mazowsza w pierwszym okresie rozrastania się Warszawy pokryte były prastaremi puszciami, świadczy o tem fakt, że król Władysław Jagiełło, idąc pod Grunwald w 1410 roku i bawiąc w gościnie u księcia mazowieckiego Janusza na zamku w Sochaczewie, na polowaniu ubił własnoręcznie tura w Trojanowie na terenie puszczy Kampinoskiej o (2 klm. od Sochaczewa, a o 53 klm. od Warszawy). Na wschód od Warszawy lasy przetrwały jeszcze do drugiej połowy XIX wieku, w okresie powstania 1863 roku lasy wawerskie, serockie stanowiły oparcie dla oddziałów powstańczych, tuż pod murami stolicy.

Pierwszym dokumentem, ujawniającym istnienie Warszawy, jest przywilej, wystawiony przez księcia mazowieckiego Konrada I marszałkowi dworu Warcisławowi, wystawiony w Warszawie (datum Varschovieae) w 1224 roku ²⁾.

Dokument ten co do daty wystawienia został zakwestjonowany przez historyków, dalsze dokumenty, ujawniające istnienie Warszawy, pochodzą z 1231, 1241 i 1252 roku ³⁾.

Kiedy i od kogo Warszawa jako osada, otrzymała prawa miejskie, trudno ustalić. Historyk J. S. Bandtkie odszukał w starych kalendarzach

1) Stefan Dziewulski. Warszawa. Historja. Topografia. Statystyka ludności. Warszawa 1913. patrz: A. Pawiński. Źródła dziejowe. Tom XVI. Mazowsze. Br. Chlebowski. Warszawa za książąt mazowieckich. Warszawa. 1911. F. Kozłowski Mazowsze za panowania książąt. Warszawa. 1858.

2) B. Paprocki. Herby rycerstwa polskiego. Warszawa. 1858. str. 405.

3) St. Dziewulski. Warszawa. j. w. str. 15.

krakowskich rok 1251, jako datę założenia miasta Warszawy. Dr. Erndtel, lekarz nadworny Augusta II, autor znanej monografji o Warszawie, podał, że założycielem miasta był książę Konrad II (1262 — 1294) i że akt lokacyjny nastąpił w 12⁶² roku ¹⁾.

Pierwszym faktem doniosłym, który się rozegrał na terenie Warszawy, był napad jadrzyńców z litwinami i rusinami pod wodzą księcia Mendoga w 1262 roku, gdy wojska nieprzyjacielskie, przeprawiwszy się przez Wisłę pod Skaryszewem (park Skaryszewski) napadły na zamek książęcy w Jazdowie (Ujazdów, mury szpitala wojskowego), zabiły księcia Ziemowita, a syna jego Konrada wzięły do niewoli, z której za znacznym okupem był zwolniony ²⁾.

Około 1250 roku książę Ziemowit wystawił w Warszawie pierwszy kościół pod wezwaniem Św. Jerzego (przy ulicy Świętojerskiej).

Za panowania księcia Trojdena około 1339 roku Warszawa była już znaczną osadą miejską, z dworem książęcym (zamek), opasanym dookoła murem i zaopatrzonym w szereg baszt obronnych. W tym właśnie roku legaci papiescy zwołali do Warszawy sąd dla rozstrzygnięcia sporu między królem polskim, Kazimierzem Wielkim, a zakonem Krzyżackim o ziemię chełmińską i dobrzyńską ³⁾.

II. WARSZAWA, JAKO WAROWNY GRÓD ŚREDNIOWIECZNY.

Mury obronne, otaczające średniowieczny gród Starej Warszawy, wzniesione zostały około 1379 roku przez księcia mazowieckiego, Janusza Pierwszego zwanego Starszym. Mury te otaczały przedewszystkiem Zamek: zaczynały się od wieży straży zamkowej (curiensium), gdzie była wielka brama (valva) i ciągnęły się do wielkiej wieży zamkowej, czyli począwszy od węgła Bramy Krakowskiej (wznoszącej się do 1818 roku na obecnym Placu Zamkowym, nawprost Krakowskiego Przedmieścia), szły nie w prostej linii, lecz załamywały się ku Krakowskiemu Przedmieściu, tam znajdowała się następna baszta ze strzelnicami, zwana „wieżą łamaną“. Kształt murów od strony Wisły stosował się do ówczesnego biegu rzeki, i po tej stronie, która dotykała Wisły, mury załamywały się znowu, tworząc drugą wieżę zamkową, zwaną „Zórawiem“. Od drugiej wieży mury szły ku basztom „Nowomiejskim“, znajdującym się u zbiegu ulicy Nowomiejskiej, Podwala, Mostowej i Freta. Wreszcie łukiem wygiętym mury biegły wzdłuż parzystej strony Podwala, dochodząc do Placu Zamkowego i Bramy Krakowskiej, zatem miasto ufortyfikowane leżało wpośród murów, między ulicą Podwale,

¹⁾ Erndtel Christian Henryk. Varsavia physice illustrata. Drezno. 1730.

²⁾ Strykowski. kronika. Wyd. 1862.

³⁾ Lites ac res gestae inter Polonos ordinemque cruciferorum. Poznań. 1890.

...znowy przy bramie Nowomiejskiej spotkać się znow z ulicą Powwałę¹⁾.

Ta linja obronna murów Starej Warszawy stanowi niezmiernie ważny szczegół, gdyż przedewszystkiem w obrębie tych murów rozwijało się średniowieczne miasto murowane. Przedmieścia zaś, jak na przykład Nowe Miasto (Nova Civitas), które już około 1408 roku uzyskało od księcia Janusza Starszego prawo miejskie, była położone poza murami (extra muros) i dlatego było drewniane. Podobnie rzecz się miała i z przedmieściem Solec na Powiślu, który był wsią i na mocy przywileju tegoż księcia Janusza już w 1382 roku włączony został do Warszawy i otrzymał prawo chełmińskie. Poza murami (extra muros) powstały więc budowle drewniane później zaś wzdłuż takich ważnych arterji, jak ulica Długa, Senatorska, Krakowskie Przedmieście, zaczęły powstawać pałace i dwory możnowładców.

Mury obronne stanowiły zatem ramy rozwojowe dla średniowiecznej Warszawy. Przetrwały one okres trzystu lat, bez żadnej zmiany, i odegrały wielką rolę w czasie wojny szwedzkiej w 1656 roku, gdy część fortyfikacji uległa zniszczeniu na skutek zarządzenia króla szwedzkiego, Karola Gustawa.

Istnieje niezmiernie ważny dokument dla dziejów rozwoju terytorjalnego Warszawy. Jest nim mapa, dołączona do dzieła słynnego historyka Puffendorfa²⁾. Mapa Puffendorfa z 1655 roku wykazuje z całą jasnością i dokładnością ufortyfikowany obszar Warszawy. Okazuje się z mapy, że linja obwarowań Warszawy w ciągu trzystu lat nie uległa zmianie i pozostała ta sama, jak ją określił książę mazowiecki Janusz Starszy w swojej umowie z mieszczanami z 1379 roku. Mapa Puffendorfa, przekazująca nam dokładnie rysunek murów średniowiecznych i zarysy ulic, objętych murami, pozwala nam jeszcze obecnie określić dokładnie przestrzeń, otoczoną temi murami. Przestrzeń ta ściśle zupełnie wynosi według obliczeń, dokonanych w Wydziale Regulacji m. st. Warszawy — 26 ha.

Skoro więc mamy ustaloną przestrzeń średniowiecznej Warszawy, chodziłoby o ustalenie liczby jej mieszkańców. W okresie średniowiecza względy podatkowe skłaniały do obliczenia nie ilości mieszkańców, lecz ilości nieruchomości. Podstawą więc do obliczeń stanowiło nie „pogłównne“, lecz raczej „podymne“.

Pierwsza lustracja miasta Warszawy odbyła się za króla Zygmunta Augusta w 1564 roku. Wykazała ona na Starem Mieście kamienic (oraz dworów i folwarków) — 487, na Nowem Mieście — 204, razem 691 nieruchomości³⁾.

Druga lustracja sporządzona została za króla Zygmunta III w 1620 r. Wykazała ona znaczny upadek miasta, w porównaniu z lustracją z 1564 roku.

¹⁾ Patrz St. Dziewulski. Warszawa, j. w. str. 43.

²⁾ Puffendorf. De rebus a Carolo Gustavo gestis. Norymberga. 1696.

³⁾ Patrz S. Dziewulski. Warszawa str. 68.

na Starem Mieście lustracja wykazała zaledwie 180 domów, na Nowem Mieście 126 domów, czyli ogółem o 385 domów mniej, niż w 1564 roku. Okoliczność tę należy przypisać wielkiej klęsce pożaru, która nawiedziła Warszawę w 1607 roku.

W 1624 roku nawiedziła Warszawę nowa klęska w postaci zarazy morowej, która grasowała w 1624 roku. Według rejestrów słynnego w dziejach Warszawy burmistrza Łukasza Drewno w roku tym zmarło w Warszawie na skutek zarazy — 2375 osób. Według opinii historyka Br. Chlebowskiego cyfra mieszkańców Warszawy nie mogła przewyższać — 14 000 osób, z tego wynikałoby, że blisko szоста część mieszkańców wyginęła ¹⁾. Natomiast zasłużony wielce badacz przeszłości Warszawy, Aleksander Wejnert oblicza, że zginęła zaledwie dwudziesta część mieszkańców, tak że według Wejnerta Warszawa w 1624 roku liczyła około 47 500 mieszkańców. Liczba Wejnerta wydaje się zbyt wygórowaną, natomiast liczba 14 000 mieszkańców, wskazana przez Br. Chlebowskiego, wydaje się stanowczo zbyt niską. Burmistrz Łukasz Drewno wykazał, że w Warszawie w 1624 r. zginęło 2375 osób, równocześnie jednak podał, że w tym samym roku w Gdańsku padło 10 454 ofiar, czyli blisko pięć razy więcej, niż w Warszawie, zatem natężenie zarazy było o wielokroć silniejsze w Gdańsku, niż w Warszawie²⁾.

Jeżeli więc przyjąć, że Warszawa około 1624 roku liczyła 18 000 mieszkańców, to ilość tę mniej więcej równomiernie można rozłożyć na 306 nieruchomości: kamienic, dworów i folwarków, wykazanych w lustracji Zygmunta III z 1620 roku.

Szczupłe kamienice patrycjuszowskie, o trzech oknach frontu, okalające rynek Starego Miasta, miały może mniej zgęszczoną ludność, niż domostwa drewniane, położone poza murami na obszarze przedmieścia Nowe-Miasto. Jednak nie tylko w średniowieczu, ale i obecnie, ubogie drewniane domki na przedmieściach są gęściej zaludnione, niż okazałe kamienice dawnego, patrycjuszowskiego typu. Kamienice te na Starem Mieście były przeważnie trzypiętrowe i mogły stanowić bądź jedno mieszkanie rodziny patrycjusza czy kupca miejskiego, bądź też dwa lub trzy małe mieszkania. Wreszcie dwory czy folwarki obejmowały zabudowania, wystawione dla rodziny właściciela i dla licznej służby. Jeżeli liczba 18 000 mieszkańców rozkłada się na 306 kompleksów różnego typu nieruchomości, wykazanych przez lustrację Zygmunta III z 1620 roku, to na jedną nieruchomość przypada w przecięciu po 60 osób, co jest liczbą może raczej dość wysoką ³⁾.

¹⁾ Br. Chlebowski. Słownik geograficzny. Tom XIII. str. 71.

²⁾ A. Wejnert. Starożytności warszawskie. Tom. III. M. rowe powietrze w Warszawie str. 32.

³⁾ O ciasnocie, panującej w Warszawie, świadczy Dyarjusz legacji kardynała Gaetano z 1596 roku. Sekretarz legata, Mucante, podaje, że „miasto Warszawa jest szczupłe i otoczone murami tak dalece, że my, dworscy i słudzy kardynalscy, po trzech, czterech i pięciu w jednej izbie musieliśmy się mieścić, wszyscy po domach mieszczan“. J. U. Niemcewicz. Pamiętniki Lipsk 1839. II. 115.

roku

wykazała znacznie większą ilość nieruchomości, mianowicie 691 nieruchomości. Można śmiało przyjąć, że w 691 nieruchomościach z 1564 roku mieściło się jednak więcej mieszkańców, niż w 306 nieruchomościach z 1620 roku. Po spaleniu swych domów część ludności przeniosła się zapewne na wieś. Można więc śmiało przypuszczać, że około 1564 roku Warszawa mogła liczyć 20 do 25 000 mieszkańców, jeżeli w 1620 roku spadła do 18 000 mieszkańców.

cyfry ludności

Interesującą dla nas sprawą byłoby postawienie hipotezy, ile mogła liczyć Warszawa z epoki mapy Puffendorfa, czyli z 1665 roku, to znaczy z okresu, poprzedzającego najazd szwedzki.

Należy sądzić, że jeżeli w 1620 roku Warszawa nie zdołała jeszcze odbudować się po słynnym pożarze z 1607 roku i liczyła zaledwie 306 nieruchomości, podczas gdy w 1564 roku liczyła już 691 nieruchomości, to w następnym okresie nowa stolica niewątpliwie podźwignęła się i spalone domy dookoła rynku i na przylegających ulicach stanowczo zostały odbudowane, co w średniowiecznych, obronnych miastach ze względu na ciasnotę miejsca było zawsze normalnym zjawiskiem.

Trzeba pamiętać o tem, że w epoce Zygmunta III, który w 1596 roku, po pożarze zamku krakowskiego, przeniósł się ze swym dworem na stałe do Warszawy, Warszawa stała się rezydencją królewską, a od 1569 roku miejscem sprawowania sejmów. Za Zygmunta III do liczby dziesięciu dawniej istniejących kościołów przybyło jeszcze siedem nowych. Powstał szpital bractwa Miłosierdzia Bożego pod wezwaniem Św. Łazarza przy ulicy Pivnej, założony przez ks. Piotra Skargę, drugi szpital niemiecki, bractwa Św. Benona, powstał przy ulicy Zakroczymskiej; pojawiły się księgarnie Fabrycego i Modzilewskiego oraz drukarnia Rossowskiego; założona została mennica Jana Schmidta przy zbiegu ulic: Krakowskiego Przedmieścia i Bednarskiej.

Rozwój miasta szedł naprzód niepowstrzymanym pędem i za panowania Władysława IV. Do liczby osiemnastu kościołów i klasztorów przybyło sześć nowych. Uległa powiększeniu ilość publicznych zakładów i fundacji. Przebudowany został zamek Ujazdowski i powstał trzeci pałac królewski na Krakowskim Przedmieściu, nazwany później Pałacem Kazimierowskim (Uniwersytet), wzniesiona została kolumna Zygmunta III.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że około 1665 roku (data mapy Puffendorfa) odbudowane zostały nieruchomości, spalone w 1607 roku, i że Warszawa napewno przekroczyła ilość 691 nieruchomości, które wykazała lustracja Warszawy w 1564 roku. Zwłaszcza sejmy, które od czasu uchwały sejmu lubelskiego z 1569 roku stałe odbywały się w Warszawie, wywoływały silny napływ ludności i przyczyniały się do wzrostu miasta.

Jeżeli więc chodzi o epokę mapy Puffendorfa, czyli o rok 1665, niewątpliwie Warszawa doszła w tym momencie do wielkiego rozkwitu i jeżeli tę epokę miał na myśli A. Wejnert. to liczba 47 500 mieszkańców, wyprowadzona przez tego wybitnego badacza, dla roku 1665 — nie będzie zbyt wygórowaną. O rozkwicie i zamożności Warszawy w tej epoce świadczy rozmiar kontrybucji szwedzkiej (latrum sueticum), nałożonej na miasto przez Karola Gustawa w 1655 roku. Kontrybucja ta wynosiła 240 000 ówczesnych złotych, co według obliczeń A. Wejnerta, równało się późniejszym 720 000 złotym polskim.

Rozkład kontrybucji był następujący:

1) na dwory, nienależące do jurysdykcji Starej Warszawy (extra muros)	zł.	120 000
2) na kościoły	„	33 000
3) na Nową Warszawę	„	7 500
4) na przedmieście Leszno	„	4 500
5) na Starą Warszawę	„	75 000
Razem	zł.	240 000

Wejnert porównywuje słusznie wielkość kontrybucji z rocznymi poborami na rzecz miasta. W 1655 roku dochody miasta wynosiły około 12 500 ówczesnych złotych, zatem danina szwedzka wynosiła sześć razy więcej, niż przychód roczny. Porównywując zaś wysokość okupu z wpływami miasta Warszawy z 1850 roku, A. Wejnert oblicza, że szwedzki okup, nałożony na Starą Warszawę, znaczyl tyle, ile w 1850 roku znaczylaby dla miasta kontrybucja 48 000 000 złp. czyli 7 200 000 rubli rosyjskich w zlocie czyli 3 600 000 dolarów ¹⁾.

Podczas wojen szwedzkich, jak wiadomo, Warszawa uległa zbombardowaniu i spaleni, fortyfikacje na rozkaz Karola Gustawa zostały rozwalone.

Rozpaczliwy stan miasta stwierdziła rewizja miast Starej i Nowej Warszawy, dokonana w 1659 roku. Stara Warszawa liczyła zaledwie — 184 domy, Nowa Warszawa — 93 domy. Cała Warszawa wraz z przedmieściami — liczyła 342 domy ²⁾. Wystarczyło zatem zaledwie kilku lat wojen ze Szwedami i z przymierzeńcem Szwedów Rakoczym, księciem siedmiogrodzkiem, aby Warszawa zmniejszyła swą ilość nieruchomości o połowę i aby spadła do katastrofalnego stanu z epoki 1620 roku.

¹⁾ A. Wejnert. Starożytności warszawskie. Tom IV, str. 183.

²⁾ Rewizja miast Starej i Nowej Warszawy przez Ewarysta Jana Bełzeckiego pisarza i dworzanina pokojowego J. K. M-ci i ks. Wespazjana Lanckorońskiego, cantora sandomierskiego, sakretarza J. K. M-ci. . . zaczęta dnia 21 lipca, a dokończona w następujące dni 1659 roku. (Z archiwum Magistratu Warszawskiego) Patrz A. Wejnert. Tom V. str. 369. F. M. Sobieszcański. Rys historyczno-statystyczny wzrostu i stanu miasta Warszawy. Warszawa. 1865. str. 55.

... w War-
... , jeżeli po przyjęciu zakonu to lat, jak wykazują zarządzone przez
króla Michała Wiśniowieckiego lustracja z 1669 roku, Warszawa powiększyła
się w czwórnasób, gdyż wraz z przedmieściami liczyła 1204 posesje.
Według lustracji z 1669 roku: Stara Warszawa liczyła — 206 kamienic,
Nowe Miasto — 240 domów, przedmieście Leszno 44 domy, i przedmieście
Grzybów — 14 posesji, reszta przypada na dalsze przedmieścia.

Z epoki Augusta II posiadamy dzieło, które ze względu na powagę
autora posiada wielką doniosłość. Jest to praca lekarza nadwornego
Augusta II, doktora Chrystjana Henryka Erndtela, który opisał szczegółowo
Warszawę pod względem fizycznym, medycznym i przyrodniczym¹⁾.

Według obliczeń Erndtela Stara Warszawa wraz z przedmieściami,
to jest: Nowem Miastem, Nalewkami, Lesznem, Grzybowem, Wielopolem,
Nowym Światem (Kałużynem), Aleksandrją (okolice ulicy Kopernika) i Kra-
kowskim Przedmieściem liczyła 11 300 kroków obwodu. Stare Miasto,
otoczone murami liczyło zaledwie 1540 kroków i zawierało 7 ulic i 300
kamienic, prócz szpitali i kościołów.

Dla topografii miasta i hipotetycznych obliczeń ilości ludności ważną
wskazówkę stanowią obliczenia D-ra Erndtela, wykazujące, że przedmieścia
(otoczone wałami) stanowiły 11 300 kroków obwodu, podczas gdy mury
Starej Warszawy zamykały przestrzeń o 1540 krokach obwodu. Zatem już
w epoce saskiej, około 1730 roku, stosunek przestrzeni warownego grodu
warszawskiego do całego terytorjum miejskiego wraz z przedmieściami
wyrażał się w stosunku 10 : 1.

III. WARSZAWA W OBREBIE WAŁÓW LUBOMIRSKIEGO

Średniowieczny gród warowny, jakim była Warszawa, rozrastał się
poza ciasne granice fortyfikacji miejskich. Poza murami (extra muros)
Starej Warszawy powstało już w 1408 roku Nowe Miasto, a jeszcze wcześ-
niej, bo w 1382 roku, przedmieście Solec otrzymało prawo miejskie.
I dlatego też szczupły obwód murów Starej Warszawy nie wystarczał już,
jako granica całego miasta.

W dodatku podczas wojen szwedzkich w 1656 roku mury Warszawy
bardzo silnie ucierpiały, zwłaszcza że Karol Gustaw, po powtórnej zajęciu
Warszawy, polecił mury Warszawy zrównać z ziemią. Wprawdzie król Jan
Kazimierz, na mocy uniwersału z 21 marca 1657 roku, wydanego w Czę-
stochowie, oświadczył, iż „pragnąc dopomódz w usilnych staraniach magi-

¹⁾ „Varsavia physice illustrata sive de aere, agris, locis et incolis Varsaviae
corumdemque moribus et morbis tractatus, cui annexum est viridarium vel catalogus
plantarum circa Varsaviam nascentum“ Autore Christiano Henrico Erndtelio phil. et
medic. doctore sac. regiae maj. polon. et elector. Saxon. archiatro et nas. curios ger-
maniae collega. Dresdae. 1730.

stratu i obywateli miasta naszego Starej Warszawy, względem napraw rozwalin i zniszczonych przez Szweda murów”, postanowił „teżże władzy udzielić przywilej i pozwolenie królewskie na wolne zwożenie lub znoszenie kamieni i cegieł z gruntów, murowanych budowli, kamienic spalonych i opuszczonych dworców” ¹⁾.

Mury miejskie w ciągu ośmiu tygodni zostały doprowadzone do poprzedniego stanu w dniu 30 maja 1657 roku pod kierunkiem podskarbiego Jana Lancberka ²⁾.

Po kapitulacji Warszawy w 1657 roku i po zajęciu jej przez wojska księcia siedmiogrodzkiego, Jerzego Rakoczego, mury miejskie poniosły znów wielkie straty na skutek masowych pożarów. Dlategoż ustawa sejmowa z 1659 roku uchwaliła, że „wyznaczona ma być komisja, aby wymierzyła okrąg fortyfikacji miasta Starej i Nowej Warszawy, podług inżyniera naszej delinacyi” ³⁾. Wogóle jednak mury obronne traciły swe znaczenie wobec rozszerzania się stopniowego granic miasta.

Jeszcze za panowania Jana Kazimierza, około 1667 roku, przedsięwzięte zostały prace w celu dokładnego otoczenia miasta okopami. Według planu, odnalezionego w archiwum akt dawnych miasta Warszawy przez zasłużonego historyka A. Wejnerta, okopy miasta zaczynały się za zabudowaniami kościoła Panny Marji na Nowem Mieście, szły przez ulicę Przyrynek wpoprzek, zakrywały prawy bok rynku Nowego Miasta, posiadały wyłom, uczyniony dla ulicy Zakroczymskiej; przecinały ulicę Czarną, Bonifraterską, Franciszkańską; szły przez całą długość ulicy Wałowej (mylnie zwaną obecnie Wołową), przecinały ulice Świętojerską i Nalewki, i dochodziły do kościoła Ś-tej Trójcy i dawnego arsenału przy ulicy Długiej ⁴⁾.

Okopy te przetrwały przez okres stuletni w niezmienionej postaci. Zarząd miasta dbał o utrzymanie tych okopów i wałów w wielkim porządku. W 1675 roku magistrat miasta starej Warszawy polecił naprawić wały wobec niebezpieczeństwa najazdu Turków, którzy posuwali się wgłąb kraju po wzięciu fortecy Kamieńca Podolskiego.

Linja okopów służyła nie tylko dla obrony od nieprzyjaciela, lecz również jako kordon obronny w czasie zarazy morowej.

¹⁾ Uniwersał Jana Kazimierza z Częstochowy z d. 21 marca 1657 r.

²⁾ Na pamiątkę wzniesienia tych murów wmurowana została tablica z następującym napisem łacińskim: „część tę murów, przez Szwedów zburzoną, skarb miasta za staraniem sławetnego Pana Jana Lancberka, wówczas podskarbiego swego, Roku Pańskiego 1657, dnia 30 maja naprawił, który to pomnik tenże (Lancberk) z podskarbiego następnie rajca, wystawił potomności Roku Pańskiego 1661 dnia 14 stycznia“.

³⁾ F. M. Sobieszczański. Rys historyczno-statystyczny wzrostu i stanu miasta Warszawy. Warszawa. 1848. str. 55.

⁴⁾ A. Wejnert. Wiadomość historyczna o pierwszych okopach, otaczających Warszawę i Pragę. Tom I. str. 24.

Świętokrzyski, obecnie Szpital Dzieciątka Jezus), przechodziła w pobliżu karczmy Żelaznej (na rogu ulicy Siennej, Twardej i Żelaznej), mijała wyłoty ulic Chłodnej i Leszna (przy dawnych rogatkach Wolskich i Placu Kercellego), okrążała Zuchthaus („Maison de Correction” — na planie Lubomirskiego), dochodziła do ulicy Fawory, idąc wzdłuż zasypanej obecnie rzeczki Drny i wreszcie kończyła się na późniejszym folwarku O. O. Jezuitów w Półkowie (Cytadela), gdzie dochodziła do Wisły.

Kierunek tych okopów, które powiększył i wzmocnił w 1770 roku marszałek Lubomirski w celu uchronienia Warszawy od zarazy morowej, jest niezmiernie ważny, gdyż linja tych okopów została zachowana i używana była w następstwie dla celów obronnych.

Ta sama linja okopów została wzmocniona i nie uległa prawie żadnym zmianom w okresie insurekcji kościuszkowskiej w 1794 roku. Tych samych okopów bronił pod Powązkami ks. Józef Poniatowski oraz generał Henryk Dąbrowski. Przy obronie tych okopów odznaczył się pułkownik 20 pułku, Jan Kiliński ¹⁾).

Te same okopy trwały w okresie Księstwo Warszawskiego i Królestwa Kongresowego, te same okopy widnieją na planie Warszawy z 1821 roku. Przetrwały one do epoki powstania listopadowego i rewolucji 1830 roku. Tej samej linii okopów użył Mikołaj I, gdy wybudował Cytadelę i gdy opasał Warszawę żelaznym pierścieniem fortów.

Istotnie, jeżeli porównać plan Warszawy z 1831 roku z planem okopów Lubomirskiego z 1770 roku, dołączonym do dzieła Wejnerta, oraz z planem Warszawy z 1794 roku, sporządzonym przez Joachima Lelewela i dołączonym do „Wewnętrznych dziejów Polski” przez Tadeusza Korzona, przekonamy się, że zasadnicza linja okopów nie uległa żadnej zmianie ²⁾).

Jest to sprawa niezmiernie ważna. Dzięki tej linii okopów posiadamy ścisłą granicę, określającą terytorjum, na którym musiało rozwijać się i rozrastać miasto Warszawa zarówno w 1770 roku, jak w 1794 roku, jak wreszcie w 1821 i 1830 latach, zatem w okresie około 60 lat, które, jak przekonamy się, były dla miasta okresem silnego bardzo rozwoju.

IV. LUDNOŚĆ NA TERYTORJUM OKOPÓW LUBOMIRSKIEGO.

Ponieważ linja okopów marszałka Lubomirskiego z 1770 roku przetrwała długie lata, ponieważ została nanowo wzmocniona i służyła, jako teren walk w epoce insurekcji Kościuszkowskiej w 1794 roku, ponieważ przetrwała Księstwo Warszawskie i całą epokę Królestwa Kongresowego, przeto granica ta dla rozwoju terytorjalnego miasta posiada ogromne znaczenie. Istotnie była to realna, prawdziwa granica miasta. Na linii obwo-

¹⁾ Patrz St. Dziewulski. Warszawa. str. 188.

²⁾ T. Korzon. Wewnętrzne dzieje Polski. Tom I. Str. 296.

lowa-
nych w kształcie małych budowli w wybitnym stylu „empire” i w uliczkach
tych przez długie, długie dziesiątki lat pobierano opłaty drogowe od po-
jazdów, wjeżdżających do miasta. Powstały więc rogatki Mokotowskie (przy
Placu Unji Lubelskiej i ulicy Puławskiej), Jerozolimskie (przy zbiegu Alei
Jerozolimskiej i ulicy Grójeckiej), Wolskie (przy zbiegu ulicy Chłodnej
i Wolskiej), Powązkowskie (tuż przed cmentarzem Powązkowskim), Mary-
monckie (poza Cytadelą). Budowle te istnieją dotychczas i stanowią żywy
ślad dawnych okopów Lubomirskiego. Przetrwały pozatem w nazwie długiej
bardzo ulicy Okopowej, biegnącej po granicy miasta, wzdłuż okopów, od
Woli do Powązek.

Granica ta istniała bez zmiany przez lat sześćdziesiąt (od 1770
roku do 1830 roku), a jak się przekonamy później, po stłumieniu
rewolucji 1831 roku, po zbudowaniu Cytadeli i otoczeniu miasta przez
moskali pierścieniem fortów, granica ta z pewnemi modyfikacjami, zresztą
niezasadniczymi, została utrwalona na długi bardzo okres i dusiła rozwój
miasta w swych strasznych kleszczach przez nowe lat 85 (od 1831 roku
do 1916 roku, czyli od stłumienia rewolucji i ufortyfikowania Warszawy
aż do wybuchu wojny światowej, pozbycia się moskali i inkorporacji przed-
mieść w 1916 roku).

Niezmiernie ważną rzeczą jest więc określenie terytorjum Warszawy,
objętej wałami Lubomirskiego, a zatem terytorjum z epoki od 1770 roku
do 1831 roku i następnie zbadanie, jaka ludność musiała mieścić się na
tem terytorjum w poszczególnych okresach.

Według pomiarów, przeprowadzonych specjalnie przez Wydział Regu-
lacji miasta Warszawy, terytorjum miasta, objęte wałami Lubomirskiego,
wynosi 1 631 ha, przedmieście Praga — 279 ha, razem 1 910 ha (według
mapy z 1823 roku).

Rocznik statystyczny Warszawy z 1931 roku wykazuje powierzchnię
Warszawy z 1832 roku — o rozległości 2 100 ha.

Jeżeli teraz chodzi o statystykę ludności, to odnośnie do końca XVIII
wieku, to znaczy do epoki powstania wałów Lubomirskiego, posiadamy
dość luźne wzmianki. Znany historyk i pisarz, biskup Naruszewicz, w mo-
wie, wygłoszonej na sejmie czteroletnim dnia 13 października 1789 roku,
nadmienił, że w latach sześćdziesiątych XVIII stulecia w Warszawie „ledwie
można było liczyć 30 000 mieszkańców” ¹⁾.

Prof. Korzon, na podstawie obliczeń Jerzego Dawidsona, szweda ro-
dem, starszego gminnego miasta, dokonanych w 1754 roku, wskazuje, że
w 1750 roku było w Warszawie 13 408 mieszkańców ²⁾.

¹⁾ Dziennik Czynności Sejmu Głównego. Sesja 172, patrz St. Dziewulski. War-
szawa j. w. str. 413.

²⁾ Patrz St. Dziewulski j. w. str. 148 i 414.

W 1780 roku historyk Antoni Fryderyk Büsching podaje cyfrę ludności Warszawy na 48 000, zaznaczając, że mogło być więcej ¹⁾. „Dziennik Warszawski” z 1826 roku podaje, że w 1780 roku Warszawa liczyła — 70 000 mieszkańców, w 1784 — 96 153 mieszkańców, a w roku 1787 — 98 000 mieszkańców ²⁾.

Pierwszy spis ludności przedsięwzięty został przez marszałka Władysława Gurowskiego, który, korzystając z prawa, uchwalonego na sejmie w 1766 roku „o władzy marszałków”, zarządził pierwszy spis ogólny ludności miasta Warszawy w roku 1787 — pod nazwą „Jurysdykcja Marszałkowska Koronna względem czynienia raportów i meldowania Miasta Warszawy”.

Spis ten wykazał, według poszczególnych zawodów — w Warszawie i na Pradze — ogółem 96 143 mieszkańców ³⁾.

Znany podróżnik Fryderyk Schultz określił ludność w epoce sejmu czteroletniego (1787—1791) na 100 000 mieszkańców. „Dziennik Warszawski” podaje na rok 1792—120 000 mieszkańców ⁴⁾.

Po zajęciu Warszawy przez prusaków i po utworzeniu Prus Południowych, władze pruskie zarządziły w 1797 roku spis ludności. Wykazał on 64 829 mieszkańców, a z wojskiem — 75 635 mieszkańców ⁵⁾. Ze spisu tego okazało się, że miasto po upadku powstania kościuszkowskiego i po rzezi praskiej — uległo silnemu wyludnieniu.

Według historyka Holschego w 1800 roku ludność Warszawy wynosiła 74 591 głów ⁶⁾, co wskazuje na to, że ludność w okresie rządów pruskich nie powiększała się. Istotnie, wyciągi akt stanu cywilnego za lata 1796, 1797, 1799 — wykazują, że ilość urodzeń w 1799 roku jest mniejsza, niż w 1797 roku ⁷⁾.

Dopiero w epoce Księstwa Warszawskiego ludność zaczęła wzrastać: w 1810 roku naliczono 77 727 mieszkańców (bez wojska).

W 1813 roku ludność miasta wynosiła 78 767 głów, w 1816 roku miasto liczyło — 81 020 ludności ⁸⁾. Na mocy dekretu z 5 marca 1818 roku uregulowano rejestrację ludności w całym kraju.

Dane statystyczne ludności w epoce Królestwa Kongresowego podaje następująca tabela:

¹⁾ Ant. Fried. Büsching. Magazin für die neue Historie und Geografie. Hamburg. 1782. Tom XI. str. 15.

²⁾ „Dziennik Warszawski” pod redakcją Michała Podczaszyńskiego. Rok 1826. Tom XIII. str. 348.

³⁾ Patrz St. Dziewulski. j. w. str. 414—417.

⁴⁾ St. Dziewulski j. w. str. 418.

⁵⁾ Akta Magistratu, L. 13 .

⁶⁾ A. E. Holsche. Geografie und Statistik von West, Sud und Neu-Ost Preussen. Berlin. 1804. str. 359.

⁷⁾ „Dziennik Warszawski”. Rok 1826. Tom XIII. str. 348.

⁸⁾ „Dziennik Warszawski”. Rok 1826.

1817	69 871	18 491	<u>88 362</u>
1818	75 000	21 404	96 404
1819	77 106	21 836	98 942
1820	78 356	21 982	100 338
1821	83 050	22 399	105 449
1822	86 141	26 115	112 256
1823	90 381	26 903	117 284
1825	98 389	28 044	126 433
1826	100 404	27 648	128 052
1827	100 768	30 627	131 395
1828	106 265	30 459	136 724
1829	108 711	30 943	139 654
1832	92 151	31 384	<u>123 535</u>

Z zestawienia tego wynika, że w żywej i bujnej epoce Królestwa Kongresowego w ciągu 15 lat (1816—1831) ludność Warszawy wzrosła z 88 362 mieszkańców do liczby — 139 654 mieszkańców — czyli wzrosła o 60%. Dopiero po rewolucji 1831 roku spadła o kilkanaście tysięcy.

Jeżeli więc obecnie chodzi o gęstość zaludnienia m. st. Warszawy w tym okresie istnienia granicy miejskiej, w postaci wałów Lubomirskiego, to, przyjmując podany przez Wydział Regulacji obszar 1 900 hektarów przestrzeni, możemy ustalić, że na początku tego okresu — w 1780 roku — gdy ludność Warszawy liczyła 70 000 mieszkańców, gęstość zaludnienia wynosiła — 36 mieszkańców na hektar, zaś pod koniec okresu, gdy w 1829/30 roku Warszawa liczyła 139 654 mieszkańców, gęstość zaludnienia była już dwukrotnie większą, gdyż wynosiła 73 mieszkańców na hektar. Dla porównania warto zaznaczyć, że Paryż w 1831 roku liczył—228 mieszkańców¹⁾ na hektar, Berlin — w 1830 roku—176 mieszkańców na hektar²⁾.

V. W PIERŚCIENIU FORTÓW

(okres od 1832 do 1916 roku).

Po zdobyciu Warszawy przez feldmarszałka Paskiewicza dla miasta rozpoczął się okres represji. Zbudowana została Cytadela, o której Mikołaj I w swej słynnej mowie z 16 października 1835 roku, wygłoszonej w pałacu Łazienkowskim, powiedział: „kazałem zbudować cytadelę Aleksan-

¹⁾ „La population française“ par E. Levasseur. Paris 1891. Tom II, str. 363.

²⁾ „Statistisches Jahrbuch der Stadt Berlin“. 1929.

dryską i oświadczam wam, że przy najmniejszym zaburzeniu każę miasto zbombardować; zburzę Warszawę i z pewnością nie ją odbuduję“¹⁾).

Dla Cytadeli uznano za konieczne stworzenie wolnej, niezabudowanej przestrzeni między miastem a twierdzą, czyli tak zwanego poligonu artyleryjskiego dla swobodnego obstrzału.

W tym celu zburzono kilkanaście ulic, 136 posesji, całą dzielnicę, złożoną z pięknych dworców i willi, otoczonych wspianiałemi ogrodami i ciągnących się od Nowego Miasta w stronę Bielan. Była to dzielnica, zwana „pięknym brzegiem“ — „Joli bord“ — (od posiadłości, mieszczącej „Collegium nobilium“ księdza St. Konarskiego). Zginęły ulice: Fawory, Fraszki, Szymanowska, Zielona, Żyzna, Bitna, Czujna, Koszary, Owcza, Pólkowska, Skąpa, Śmiała, Spadek, Tania, Wesola, Wygon, Żółwia i Zdrojowa. Miasto rozszerzało się w tym właśnie kierunku i dążyło w stronę lasów Bielańskich i Młocińskich. Zbudowanie Cytadeli na kilkadziesiąt lat zahamowało ruch rozwojowy w tym kierunku. Dopiero po wojnie na tych przestrzeniach wyrosła nowa dzielnica, która wskrzesiła dawną, historyczną nazwę Żoliborza.

Dookoła Cytadeli zbudowany został pierścień fortów, który objął zwartą linią całe miasto i zakreślając duże koło, rozciągnął się i na prawym, praskim brzegu Wisły, aby swym pierścieniem ogarnąć i Pragę.

W związku z fortami utworzony został pas forteczny, czyli wolna przestrzeń, która nie mogła być zabudowywana. Zadało to zupełny cios polityce rozwojowej miasta. W pasie fortecznym nie wolno było wznosić budynków murowanych, tylko niskie domki drewniane, parterowe. Trzeba było uzyskiwać specjalne pozwolenia od władz wojskowych, rosyjskich. Nie wolno było sadzić wysokich drzew. Trzeba było składać deklarację, że na pierwsze żądanie władz fortecznych budynki będą rozebrane. Rzecz prosta, że otwierało to pole do różnych szykan ze strony władz. Jasnym jest, że dalszy rozwój miasta nie mógł się wydostać poza żelazny pierścień fortów. Dopiero poza pasem fortecznym można się było budować.

Granice pasa fortecznego były następujące: od północy granicę stanowiła na Pradze linja kolei Nadwiślańskiej, od przecięcia z linją kolei Obwodowej wprost ulicy Łomżyńskiej na Pradze, dalej linja kolei Obwodowej do końca mostu kolejowego (wprost Cytadeli), następnie południowa granica esplanady Cytadeli do ulicy Błońskiej, dalej linja kolei Obwodowej do ulicy Obozowej (granica południowa pola Powązkowskiego), przedmieście koło cmentarza prawosławnego na Woli, droga fortowa, przecinająca tor kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, forty na przedmieściu Szczęśliwice do szosy Grójeckiej, folwark Rakowiec, droga fortowa do kościoła w Mo-

¹⁾ Szczerbatow. Rzeczy ks. Paskiewicza w królestwie Polskiem. Warszawa, 1900, str. 119.

prze-
magał się aż do południowo-zachodniego końca Wola Grochowskięgo,
dochodził do rogatek Grochowskich i do pomnika w Grochowie, wreszcie
biegł w kierunku toru kolei Nadwiślańskiej u wylotu ulicy Łomżyńskiej.

Z opisu tego dla tych, którzy znają przeszłość Warszawy, lub którzy
znają jej obecną topografię, jest jasnym, że w obrębie pasa fortecznego
leżały obecne przedmieścia Marymont, Żoliborz, Powązki, Wola, Koło,
Ochota, Szczęśliwice, całe pole Mokotowskie, Sielce, Czerniaków, Siekierki,
wreszcie na Pradze — Saska Kępa, Grochów, Targówek, Brudno. Jednym
słowem — wszystkie te przedmieścia, które wieńcem otaczają Warszawę
i które zostały inkorporowane w 1916 roku, leżały w pasie forticznym i nie
mogły być zabudowywane. Czy więc nie jest jasnym, dlaczego obecnie
te przedmieścia znajdują się w tak rozpaczliwym stanie, który musi zwrócić
uwagę każdego, kto je ogląda poraz pierwszy.

Dopiero w 1911 roku poczynione zostały pewne ulgi, dotyczące ogra-
niczeń, stosowanych w pasie forticznym. Ograniczenia te pozostały tylko
na północnej stronie miasta. Dookoła Cytadeli wytworzono dwa pasy for-
teczne: biały i żółty. Pas żółty rozciągał się po prawym, praskim brzegu
Wisły i rozpościerał się półkolem dookoła zabudowań Cytadeli, szedł on
od przedmieścia Bródno do plantu kolei Nadwiślańskiej aż do końca mostu
kolejowego: w pasie żółtym nie wolno było wznosić budowli murowanych,
drewniane były dozwolone. Natomiast pas biały, który stosował ograni-
czenia o wiele ściślejsze, gdyż nie dozwalał na wznoszenie nawet budowli
drewnianych, a nawet na sadzenie drzew, — okalał miasto po lewym brzegu
Wisły, ciągnął się od mostu kolejowego przy Cytadeli, do Placu Broni,
szedł ulicą Błońską do toru kolei Nadwiślańskiej, do miasteczka Powązki,
do wsi Buraków Duży, omijał Słodowiec i Marymont, i dochodził do dol-
nej szosy Bielańskiej poza Marymontem. Był to więc znów pas, położony
na lewym brzegu Wisły w kształcie półkola, wpośrodku którego wznosiła
się Cytadela.

Równocześnie jednak zniesiony został cały szereg fortów, okalających
wieńcem Warszawę. Dzięki więc zniesieniu fortów na Ochocie, w Szczęśli-
wicach, na polu Mokotowskim, w Czerniakowie — cały szereg miejsco-
wości podmiejskich mógł szybkim krokiem podążać ku rozwojowi danych
przedmieść. Jednak biurokratyczny magistrat rosyjski nie umiał rozwinąć
należytej polityki terenowej, tak że można śmiało twierdzić, że do wybuchu
wojny światowej i do objęcia rządów w mieście przez władze polskie mia-
sto nie wy dostało się z obręczy fortów rosyjskich.

Pomimo przeszkód i tam, które wytworzone zostały przez fortyfikacje
Cytadeli warszawskiej, ludność Warszawy wzrastała nadzwyczajnie silnie
i, nie mogąc rozproszyć się na większej przestrzeni, wytwarzała ciasnotę
mieszkańczą. W tym fatalnym osiemdziesiątletnim okresie rozwojowym

Warszawy powstał cały szereg ciemnych, wąskich ulic, wysokich, koszary-
wych domów, podwórek głębokich i ciemnych, jak studnie, mieszkań ciem-
nych, pozbawionych powietrza i silnie przeludnionych.

Niżej podana tabela wskazuje nam szereg najważniejszych lat, które
ilustrują szybki rozwój ludności warszawskiej po 1832 roku ¹⁾.

Lata	Ilość mieszkańców
1840	139 591
1847	166 997 (w tem — 43 442 Żydów)
1850	163 597
1856	156 562 (w tem — 40 992 Żydów)
1860	162 805
1861	230 255
1863	211 593
1864	222 906 (w tem — 72 776 Żydów)
1871	269 241 „ 89 318 „
1877	308 548 „ 102 246 „

Do tych liczb warto podać kilka objaśnień. Okres Królestwa Kon-
gresowego (1815 — 1831) był okresem szybkiego bardzo wzrostu ludności
Warszawy. Wojna polsko-rosyjska z 1831 roku przyczyniła się do zaha-
mowania tego wzrostu na szereg lat. W 1830 roku Warszawa liczyła—
139 654 mieszkańców, w 1840 roku—zaledwie doszła do tej samej liczby—
139 591 mieszkańców. W 1847 roku liczba ta wzrosła do 166 997 mieszk-
ańców. Następne lata wywołały depresję: trzykrotnie pojawiała się epi-
demja cholery, a następnie wojna krymska przyczyniła się do ponownego
spadku ludności.

Później nastąpił nowy wzrost, a w 1861 roku ludność podniosła się
do cyfry 230 255 mieszkańców. Ten wzrost, jak wyjaśnił p. Jan Homo-
licki ²⁾, spowodowany został nie nowym napływem ludności, lecz zmianą
podstaw rejestracji. Mianowicie, do 1860 roku włącznie rejestrowano tylko
stałych mieszkańców miasta, (ludność, przynależną do gminy), zaś od
1861 roku rejestrowano również i tak zwaną „niestałą ludność“, przeby-
wającą w stolicy dłużej, niż miesiąc.

Powstanie 1863 roku zaznaczyło się również spadkiem ludności sto-
licy. Od 1865 roku rozpoczyna się nowy wzrost ludności, który trwa do
1904 roku.

Ostatni okres rozwoju Warszawy przedstawia się w sposób następu-
jący ³⁾: w 1882 roku Warszawa liczyła 382 964 mieszkańców, w 1895 r.—
535 968 mieszkańców, w 1905 roku — 767 897 mieszkańców. Rewolucja

¹⁾ Patrz Rocznik Statystyczny Warszawy. 1921 i 1922, str. 14.

²⁾ Edward Strzelecki. Ludność Warszawy. „Warszawa“ nakładem Magistratu
miasta stołecznego Warszawy. 1929 r., str. 124.

³⁾ Rocznik Statystyczny Warszawy. 1921 i 1922, str. 14.

z 1905 roku oraz silne represje, stosowane w okresie 1905 — 1908 latach, powstrzymały wzrost ludności. W 1905 roku miasto liczyło—767 tysięcy, w 1910 roku—781 tysięcy mieszkańców. W epoce wojny światowej nastąpiło jeszcze bardziej wyraźne zahamowanie wzrostu ludności. Ludność w 1917 roku wynosiła 837 tysięcy, w 1918 roku — 758 tysięcy mieszkańców. Po repatriacji z Rosji w końcu 1918 i w 1919 roku, ludność na początku 1920 roku podniosła się do 945 tysięcy. Wojna bolszewicka wywołała nieznaczne obniżenie—do 936 tysięcy.

Na uwagę jeszcze zasługuje statystyka ludności rosyjskiej (prawosławnej) oraz żydowskiej.

W Warszawie kosztem rdzennej ludności polskiej (katolickiej) wzrastała ilość napływowej ludności rosyjskiej (prawosławnej), której liczba w okresie 50-lecia (od 1864 do 1914 roku) powiększyła się 12-krotnie. Ludność prawosławna w 1914 roku, przed wybuchem wojny światowej, wynosiła 4.14% ludności, spis jednodniowy z 1921 i 1922 roku wykazał, że odsetek ludności prawosławnej spadł do—0.6%. Nawiasowo należy wspomnieć i o tem, że ludność protestancka w 1864 roku stanowiła — 6.7% ludności, w 1921 roku ludność ta stanowi niespełna 2%. Trzeba jednak podkreślić, że pewien odsetek urzędników rosjan, którzy opuścili Warszawę, był wyznania ewangelickiego.

Co do Żydów—to odsetek Żydów w 1864 roku stanowił 32.6%, w chwili wybuchu wojny światowej, w 1914 roku, wzrósł nawet do 38.1%. Ludność żydowska w ostatnich dziesięcioleciach ubiegłego wieku napływała masowo do Warszawy, będąc wypierana przez władze rosyjskie z miast tak zwanego kraju Północno-Zachodniego na skutek wprowadzenia „strefy osiedłości“. Żydzi rosyjscy, tak zwani „litwacy“, rugowani z Odesy, Mińska, Charkowa, Kiszyniowa—masowo osiedali w Warszawie.

Po wojnie światowej, na skutek inkorporacji w 1916 roku przedmieść, zamieszkałych przez ludność polską, odsetek Żydów w Warszawie uległ zmniejszeniu. Żydzi obecnie stanowią 33.3% ludności Warszawy, choć, ściśle rzeczy biorąc, utrzymali swój stan posiadania¹⁾.

Pierścień fortów, który zamknął granice naturalnej ekspansji miasta, przyczynił się do silnego zgęszczenia ludności. Terytorjum miasta Warszawy prawie nie uległo wielkiej zmianie od epoki 1832 roku, to znaczy od epoki budowy Cytadeli. W 1832 roku terytorjum miasta Warszawy wynosiło — 1900 ha, w 1914 roku — 3452 ha²⁾.

Tymczasem w 1832 roku Warszawa liczyła — 123 tysiące.

Równorzędnie z tym wzrostem ludności wzrastała i gęstość zaludnienia, gdyż cała ta ludność pomieścić się musiała w ramach tego samego prawie terytorjum, zamkniętego przez łańcuch fortyfikacji.

¹⁾ Rocznik Statystyczny Warszawy. 1921 i 1922, str. 16.

²⁾ Rocznik Statystyczny Warszawy. 1931, str. 2.

W 1830 roku na obszarze 1900 ha mieściło się 139 tysięcy mieszkańców, to znaczy, że na 1 ha wypadało 72 mieszkańców, lecz w 1900 roku wobec 681 tysięcy mieszkańców i 3452 ha przestrzeni na 1 ha przypadała już potrójna liczba — 198 mieszkańców.

VI. INKORPORACJA PRZEDMIEŚĆ.

W 1916 roku Komitet Obywatelski miasta Warszawy, w rękach którego znalazł się Zarząd miasta Warszawy, powziął doniosłą uchwałę, mocą której przedmieścia Warszawy przyłączone zostały do miasta.

Przestrzeń Warszawy z 3452 ha (z 1914 roku) podniosła się czterokrotnie do 11483 ha¹⁾.

Spis ludności nowoprzyłączonych przedmieść wykazał w 1916 roku 109645 mieszkańców, którzy stali się obywatelami Wielkiej Warszawy. Do 15 komisarjatów śródmieścia przybyło 11 nowych obwodów. W granicach miasta znalazły się tak ważne dzielnice, jak Sierakowice, Czerniaków, Sielce, Mokotów, Rakowiec, Ochota, Czyste Wola, Koło, Powązki, Buraków, Izabelin, Żoliborz, Marymont, zaś po stronie Praskiej — Pelcowizna, Brudno, Targówek, Grochów, Gocławek, Saska Kępa.

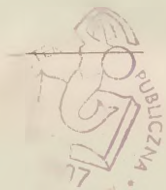
Dzięki dołączeniu do miasta tych olbrzymich terenów stworzyła się możliwość szerokiej ekspansji.

Wielka Warszawa w 1918 roku liczyła 758411 mieszkańców przy obszarze 11483 ha, a więc na 1 ha przypadało 66 mieszkańców.

W 1932 roku osiągnęła stolica cyfrę 1173800 mieszkańców przy obszarze miasta nieco większym, wynoszącym na skutek przyłączenia lasku Bielańskiego — 11807 ha. Zatem gęstość zaludnienia Warszawy wynosi w obecnej chwili 99 mieszkańców na 1 ha.

Zbytecznym jest może wyjaśnienie, że ludność ta rozmieszczona jest na całym terytorjum bynajmniej nie równomiernie. Komisarjaty śródmieścia mają silniejsze zaludnienie, przedmieścia, zwłaszcza niektóre, nadzwyczaj słabe.

To też sprawa odciążenia śródmieścia i umiejętnej kolonizacji przedmieść wymaga doświadczonej i rozważnej polityki terenowej i samorządowej. Polityka ta musi być oparta o badania z zakresu polityki demograficznej, która jest w stanie dać wiele bogatego materiału dla analizy skupień urbanistycznych.



¹⁾ Rocznik Statystyczny Warszawy. 1931, str. 2.